

Blok tematyczny: W kręgu tradycji. Polskie legendy.

Temat dnia: Kolumna Zygmunta w Warszawie.

Cel lekcji: Systematycznie ćwiczyć stosowanie poprawnych liczebników przy podawaniu daty. Wyćwiczyć konkretne daty na podstawie tekstu źródłowego. Utrwalić umiejętność rozumienia ze słuchu w związku z tekstem źródłowym. Zapoznać uczniów z krajobrazem Warszawy związanym z tematem oraz z treścią warszawskiej legendy i popularnym dla turystów miejscem oraz utrwalić wiedzę z tym związaną. Zbudować pozytywną atmosferę podczas pracy w grupie. Zainspirować uczniów do opowiadania na podstawie zebranego na lekcji materiału.

Pomoce:

Uczeń: przybory szkolne.

Nauczyciel: tekst źródłowy, widokówki przedstawiające plac Zamkowy lub prezentacja internetowa.

Zapis w dzienniku: Powitanie wprowadzające w temat lekcji. Tradycyjne ćwiczenie z liczebnikami podczas podawania daty. Rozumienie ze słuchu. Prawda i legenda o Kolumnie Zygmunta. Omówienie ćwiczenia ze słuchu. Ćwiczenia z liczebnikami na podstawie tekstu źródłowego. Gromadzenie słownictwa: tematyczne ciągi wyrazów. Praca w grupach: Porządkowanie związków wyrazowych i dialog na temat zdarzeń zawartych w legendzie. Scenki na środku klasy z zastosowaniem trybu rozkazującego i wołacza. Ćwiczenia w opowiadaniu.

Przebieg:

1. Powitanie. *Dzień dobry wszystkim, którzy byli kiedyś w Warszawie. Dzień dobry wszystkim, którzy kiedyś chcieliby pojechać do Warszawy. Dzień dobry wszystkim, którzy lubią oglądać pomniki historii.*
2. Tradycyjne ćwiczenie z liczebnikami podczas podawania daty.
3. Rozumienie ze słuchu:

	P	F
O budowie Kolumny Zygmunta postanowił Władysław IV.		
Dzisiaj pomnik znajduje się w północnej części placu Zamkowego.		
Kolumna Zygmunta była dziesiątym z kolei pomnikiem Warszawy.		
W 1877 trzon kolumny został zniszczony i wymieniono go na nowy.		
Kolumnę zniszczoną przez Niemców podczas II Wojny światowej odbudowano i pomnik stanął ponownie w 1949 roku.		
W XVII wieku figurę tworzył mistrz Kacper.		
Król Zygmunt przeniósł stolicę z Krakowa do Warszawy.		
Kacper wypolerował królewski miecz o poranku.		
Zygmunt "czuwa" nad miastem, trzymając w dłoni szablę i krzyż.		
Chłopiec poprosił króla, by ten zamówił deszcz u sił natury.		

Legenda mówi, że król trzyma podniesiony do góry miecz, odkąd na prośbę Kacperka przeciął chmurę.		
---	--	--

4. Omówienie ćwiczenia ze słuchu. W tekście źródłowym występują daty. Jest to okazja do ćwiczeń z liczebnikami.

W którym roku zbudowano kolumnę Zygmunta?

Kolumnę Zygmunta zbudowano w tysiąc sześćset czterdziestym czwartym roku. (wielokrotne powtórzenie pytania i odpowiedzi przez kolejnych uczniów)

Ćwiczenie dla zespołów dwuosobowych w ławce.

Przeczytajcie uważnie ciągi wyrazów i skreślcie w nich te wyrazy, które nie pasują do pozostałych.

trakt	droga	ulica	zamek
kolumna	chmura	posąg	pomnik
zbroja	szabla	serce	miecz
mistrz	król	majster	rzemieślnik
chmura	obłok	niebo	chłopiec
miasto	miejsce	miejsowość	wieś
śmieszny	stateczny	dostojny	szlachetny
król	marszałek	monarcha	władca

5. Praca w grupach. Zadaniem grup będzie przygotowanie dialogu na temat zdarzeń zawartych w legendzie po uprzednim wykonaniu ćwiczenia słownikowego.

Przygotowanie do dialogowania:

Połączcie w odpowiednie pary wyrazy podane poniżej. Wykorzystajcie je potem w tworzeniu dialogu na temat zdarzeń zawartych w legendzie.

opowiedzieć	króla
miecz	chmurę
Poprosić	susza
rozciąć	legendę
panowała	królewski
spadł	wody
nie było	skutecznie
ciąć	deszcz

Przykład dialogu:

- Czy potrafisz opowiedzieć jakąś legendę o Kolumnie Zygmunta?
- Znam jedną. Mówi o tym, dlaczego miecz królewski na pomniku jest wzniesiony do góry.
- A dlaczego?
- Ponieważ pewien Kacperek poprosił króla, aby ten rozciął chmurę podczas suszy.
- Podczas suszy? Możesz coś więcej powiedzieć na ten temat?
- Tak. W Warszawie panowała susza, nawet w Wiśle nie było wody. Wówczas Kacperek pobiegł pod pomnik i poprosił o pomoc króla.
- I co? Pomogło? Tak, król ciął swoim mieczem tak skutecznie, że na Warszawę spadł dawno oczekiwany deszcz.
- O! A kim właściwie był Kacperek?
- Był synem rzemieślnika, który wykuł figurę króla podczas tworzenia pomnika. No i warto wiedzieć, że według legendy król obiecał Kacperkowi, że odtąd zawsze będzie strzegł miasta, dlatego jego miecz jest teraz wzniesiony do góry.
- Bardzo ci dziękuję za tę opowieść. Ciekawa legenda.

6. Scenki na środku klasy z zastosowaniem trybu rozkazującego i wołacza. Zadaniem uczniów pracujących w parach jest odegrać rolę osoby zlecającej coś lub proszącej o coś oraz osoby, która na tę prośbę reaguje. W każdej wypowiedzi trzeba zastosować wołacz:

Przykład:

Królu Władysławie, uczcij pamięć swojego ojca, ufunduj pomnik.

Mam taki zamiar, królowo.

Uczcić pamięć ojca.

Ufundować pomnik.

Wykonać posąg.

Wypolerować zbroję.

Udać się w nocy do warsztatu.

Naostrzyć szablę.

Podnieść rękę.

Zadanie domowe

Wykorzystując materiał z lekcji, naucz się opowiadać legendę o Kolumnie Zygmunta.

Aneks dla N.

Kolumnę Zygmunta III Wazy znają wszyscy warszawianie i turyści. Znajduje się w południowej części placu Zamkowego i góruje nad Starym Miastem. Ufundował ją syn króla Władysław IV. Powstała w 1644 roku i była pierwszym pomnikiem Warszawy. To od tamtego momentu połączona figura króla "obserwowała" mieszkańców z wysokości. W 1877 tron kolumny został zniszczony i wymieniono go na nowy. Kolejne zniszczenia nastąpiły podczas II wojny światowej. Ponownie odbudowany pomnik stanął w 1949 roku. Do dzisiaj jest wizytówką Warszawy i ulubionym miejscem spotkań turystów. Z Kolumną Zygmunta i charakterystycznym usytuowaniem postaci z podniesionym mieczem wiąże się jedna z warszawskich legend. Otóż w XVII wieku statuetę tworzył niejaki mistrz Marcin, znany i powszechnie szanowany rzemieślnik. Czasami w pracy towarzyszył mu rezolutny syn Kacper. Kacper ciekawy był, dlaczego to właśnie temu królowi stawia się pomnik. Ojciec wyjaśnił mu więc, że

to właśnie ten władca przeniósł stolicę z Krakowa do Warszawy. Ze szczególnym zainteresowaniem chłopiec przyglądał się, jak ojciec wykuwa królewski miecz. Następnie któreś nocy sam wypolerował i naostrzył z wielkim pietyzmem.

- Będziesz miał, królu, szablę jak się patrzy! - zawołał, spoglądając na posąg i cichutko wrócił do łóżka. Potem śnił o potężnym królu i jego ostrej szabli.

Następnego ranka robotnicy postawili pomnik na wysokiej kolumnie. Odtąd Zygmunt z szablą i krzyżem czuwał nad miastem. Po kilku latach nadeszło gorące lato. Nie padało, wyschły studnie, nawet w Wiśle było coraz mniej wody. Ludzie cierpieli z pragnienia. Pewnego dnia nad miastem zawisła wielka czarna chmura, ale deszczu wciąż nie było.

Wtedy Kacperek pobiegł na plac Zamkowy i zawołał:

- Królu Zygmuncie! Jesteś tak blisko tej czarnej chmury. Użyj swojej szabli, sam ją ostrzyłem, pomóż naszemu biednemu miastu.

Król spojrział na chłopca, podniósł rękę i ostrą szablą przeciął czarną chmurę. I jak powiadają ludzie, deszcz zaraz lunął na całą stolicę, a pomnik Zygmunta III Wazy na chwilę ożył i powiedział do chłopca:

- Kacperku - przysięgam, że od dzisiaj ta szabla będzie zawsze podniesiona, by bronić Warszawy i jej służyć.